PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV. Warszawa, poniedziałek 26 sierpnia 1929 r. Nr. 194.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Boersen Ztg. 25.VIII. podaje w alarmującej formie informacje o budowaniu w Polsce nowych radjowych stacyj nadawczych w Bydgoszczy, Toruniu Grudziądzu, Gdyni, Łomży i Suwałkach, oraz o zamierzonem wzmocnieniu stacji poznańskiej. Dziennik dopatruje się w tych projektach polskich zakrojonego na wielką skalę planu ofensywy propagandystycznej przeciwko Niemcom, Ukrainie, Litwie i Czechosłowacji, przytaczając, że jednocześnie budowana jest stacja nadawcza we Lwowie, a wzmacniana istniejąca w Wilnie. Zrealizowanie tych planów Polski otoczy, jak pisze dziennik, gęstą siecią całe Prusy Wschodnie i tereny niemieckie, graniczące z Polską, a nadto prowadzić będzie do opanowanie przez nadawcze stacje radjowe polskie Litwy i Ukrainy. Dziennik uderza z tego powodu na alarm i wzywa urzędowe czynniki niemieckie do kontrakcji przez wzmocnienie stacyj gdańskiej i królewieckiej, oraz przez wybudowanie nowych stacyj nadawczych w Pile i Olsztynie.

Lietuvos Aidas 19.VIII. w notatce p. n. „Wszystko dla propagandy", nawiązując do projektowanej przez Polskę budowy w Warszawie najsilniejszej w Europie stacji radjowej oraz do budowy silnych stacyj we Lwowie i w Wilnie podkreśla, że „wszystkie te silne stacje przeznaczone będą dla propagandy polskiej wśród Ukraińców i Litwinów".

POLSKA A NIEMCY.

Bohemia (Praga) *24.VIII.*, omawiając książkę sir Donalda, zwalcza stanowisko prasy polskiej wobec sir Donalda i twierdzi, że książka ta nie była przez propagandę niemiecką zapłacona.

Narodni Oswobożdeni odpowiadając na wywody „Bohemji" stwierdza, że jest to dziennik słynny ze swego pangermanistycznego szowinizmu, który w tym wypadku obrał sobie za ofiarę Polskę, zarzucając jej inperjalizm. Wywody „Bohemji" są szowinistycznie tendencyjne a jasnem jest jaką wartość ma prawda, którą głosi „Bohemja".

ZAGADNIENIA OGÓLNE

KONFERENCJA HASKA.

Daily Herald 24.VIII. zamieszcza list otwarty znanego parlamentarzysty Labour Party — Walheat który omawiając sytuację w Hadze, oświadcza, że ani jednej łzy nie uroni, o ile taktyka Snowden'a doprowadzi do upadku planu Young'a. Walheat twierdzi, że poza plecami ekspertów Younga decydującą rolę odgrywają czynniki, którym wcale nie chodzi o podział reparacyj niemieckich, lecz jedynie o podporządkowanie finansów europejskich, a w tej liczbie i brytyjskich, przez utworzenie międzynarodowego banku reparacyjnego — grupie finansistów amerykańskich. Walheat przypomina, że już przed kilku laty brytyjscy mężowie stanu okupili życzliwość francuską i włoską za zbyt wygórowaną cenę, zgadzając się na takie załatwienie sprawy G. Śląska, jakie pozwoliło Polsce przy pomocy Francji zadać śmiertelny cios produkcji węglowej południowej Walji i skazać tysiące walijskich górników na bezrobocie. Walheat kończy swój list zapewnieniem, że Snowden nie pozwoli, aby brytyjska klasa robotnicza poniosła dalsze ofiary na rzecz polityki kontynentalnej.

Berliner Tageblatt 25.VIII. w koresp. z Hagi omawia konferencję haską i zaznacza, że poza samą obroną zasady przez Snowden'a kryje się paląca dla Anglji sprawa, mianowicie ratowanie przemysłu angielskiego i zwalczanie bezrobocia. Dlatego polityczna inicjatywa Snowden'a niewątpliwie jest dla Niemiec mniej ważna, niż inicjatywa gospodarcza, oznaczająca powrót rządu angielskiego do gospodarczej aktywności, czego oznaką jest postępowanie Snowden'a. Przez przyjęcie planu Younga Niemcy otrzymają ogromnego bodźca dla swej produkcji przesłowej. Pewne bowiem objawy, które silnie zaciążyły nad tą produkcją, jako następstwo traktatu wersalskiego, zupełnie prawie znikną z chwilą usunięcia niepewności co do wysokości sumy prowizorjum, które sięgało głęboko w niemiecką politykę gospodarczą i finansową nawet do najdalszych kół przemysłu prywatnego. Od chwili zaś przyjęcia planu Younga odpowiedzialność za spłatę odszkodowań nie spada już na obcą komisję kontrolną, lecz na same Niemcy. Wywóz niemiecki będzie musiał być z całym rozmachem rozszerzony i tysiące różnych automatycznie działających konieczności będą sprzyjać niemieckiemu wystąpieniu na rynku światowym, gdyż walka Niemiec o ich byt i przyszłość musi objawiać się silniej, niż jakiekolwiek inne zjawisko.

W tym właśnie czasie, gdy Niemcy muszą naprężyć wszystkie swoje siły, aby na rynku światowym szukać odbiorców na swoje towary, występuje Anglja, pędzona równie silną koniecznością. Dla zwalczania bezrobocia ona również musi uciekać się do wzmożenia produkcji. Równocześnie trzeba przyznać, że i Ameryka zabiega o podniesienie swojego wywozu. Stwarza się więc sytuacja, która wybiega daleko poza ramy zdrowej konkurencji i znaczenie tej walki należy ocenić wcześnie, a obrady haskie dały do tego sporo materjału. Na ten stan rzeczy może mieć zbawienny wpływ działalność banku międzynarodowego. To właśnie należy sobie uświadomić, albowiem chodzi tu o ów z nielicznych punktów programu konferencji, które wybiegają poza wąskie wewnętrzno-polityczne interesy rządów.

Le Temps 23.VIII. pisze w art. wst., iż pomimo aprobaty postępowania Snowden'a przez rząd robotniczy, opinja brytyjska musi zacząć niepokoić się z powodu bliższych i dalszych konsekwencyj, jakie może wywołać polityka, prowadzona w Hadze, równie lekkomyślnie, jak śmiało przez p. Snowden'a. Gdyby opór stawiany przez niego doprowadził aż do brutalnego zburzenia wszelkiej polityki, zmierzającej do likwidacji wojny, to „zwycięstwo" p. Snowden'a, które jest powodem takiego entuzjazmu prasy angielskiej, przygotowałoby Anglji ciężkie przejścia w przyszłości.

„Entente cordiale", będąca najpewniejszą gwarancją pokoju europejskiego, byłaby w ten sposób zniszczona i Anglja stanęłaby przeciwko kontynentowi, nie mając bynajmniej pewności, czy może liczyć na poparcie Ameryki, dla utrzymania swego stanowiska w świecie. Tego rodzaju zmiana kierunku polityki ogólnej skomplikowałaby poważnie sytuację polityczną W. Brytanji, a wreszcie klęska polityki pokojowej, która jest podstawą polityki rządu Labour Party, byłaby ciężkim ciosem dla socjalizmu międzynarodowego, z którego nie tak prędko mógłby się on otrząsnąć. Dziennik wyraża nadzieję, że Mac Donald będzie uważał w końcu za właściwe wypowiedzieć swe stanowcze zdanie w krytycznym momencie, gdy nietylko min. Snowden osobiście, ale cały rząd bierze na siebie poważną odpowiedzialność.

Journal des Débats 24.VIII. Bernus w art. wst. krytykuje zachowanie się delegacji w Hadze; autor uważa, iż ostremu wystąpieniu Snowden'a na początku konferencji można było przeciwstawić równie stanowcze wystąpienie dając Anglikom do zrozumienia, iż stawianie przez nich żądań w formie ultimatów nie jest na miejscu. Rzeczy przyjęłyby niewątpliwie inny obrót, gdyby Snowden przekonał się odrazu o niewłaściwości swych metod. Niebezpieczeństwo zerwania konferencji było — zdaniem autora — wywołane błędami faktycznemi i metodycznemi, popełnionemi na wstępie obrad. Sytuacja poprawiła się nieco dopiero wówczas, gdy Snowden spotkał się z pewnym oporem i, wstrzymując się od nowego wybuchu, zaczął badać poczynione mu propozycje. Wszakże i w tym wypadku utrzymał się nadal na stanowisku, w pewnym stopniu uprzywilejowanem, jakie sobie zdobył i nie zdradza chęci do zbyt wielkich ustępstw. W każdym razie stwierdzić trzeba, pisze autor, iż konferencja haska odznaczyła się zupełnem nieprzygotowaniem oraz wprost niepokojącemi błędami taktycznemi.

Le Journal 24.VIII. w związku z wezwaniem do Hagi gen. Guillaumat dla wypowiedzenia swej opinji w sprawie ewakuacji Nadrenji, pisze, iż podczas konferencji w tej sprawie pomiędzy Briand'em, Hymans'em i Stresemannem była m. in. mowa o żądaniu przez Niemcy zapłaty za szkody, powstałe w związku z okupacją. Żądania te były dość wygórowane po opróżnieniu pierwszej strefy, wobec czego chcianoby uniknąć na przyszłość tego rodzaju pretensyj. Otóż Niemcy dali obecnie do zrozumienia, że są gotowi zanulować swoje pretensje wobec Anglji i Belgji, które to państwa zgadzają się na ewakuację. Natomiast nie było mowy o Francji, która tylko lojalnie oświadcza, iż wycofanie wojsk z Nadrenji wymaga conajmniej 10 miesięcy, jeżeli ma być przeprowadzona we właściwy sposób.

Dreptatea 21.VIII. twierdzi, że Rumunja swoim tonem pojednawczym przyczyniła się do przychylnego ustosunkowania się mocarstw do odszkodowań należnych Rumunji, a jednocześnie przyczynia się do złagodzenia napięcia, podkreślając, że jest krajem o znacznej pojemności wytworów przemysłowych obcych mocarstw, co sprzyja spłacie odszkodowań w naturze w myśl planu Young'a, a tem samem ułatwia osiągnięcie porozumienia w Hadze.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

Tautos Kelias 21.VIII. wypowiada się za koniecznością wzmocnienia elementu litewskiego w kraju, a to przez założenie sieci szkół litewskich w miejscowościach, graniczących z Polską. „Wynarodowienie obconarodowców — pisze dziennik — jest moralnym

obowiązkiem Litwy". Sprawą litwinizacji powinno — według dziennika — zająć się litewskie ministerstwo oświaty. „Litwinizując t. zw. Polaków litewskich — wywodzi dziennik — nie tyle wynaradawiamy prawdziwych Polaków, ile zwracamy naszemu narodowi tych jego członków, których Polska wydarła mu w ciągu wieków".

Lietuvos Aidas 23.VIII. w art. wst. omawia nową ustawę litewską w sprawie podatków samorządowych. Podatki na rzecz samorządów według nowej ustawy wynosić będą 50 procent od podatków państwowych, zamiast, jak dotychczas 25 procent. Podwyższenie podatku na rzecz samorządu zostało spowodowane chęcią podniesienia przez rząd litewski wydajności pracy samorządów miejscowych. Dziennik wyraża nadzieję, że płatnicy podatków, w myśl dobrze zrozumianego interesu wzmocnienia dobrobytu państwa, nie „będą się oburzali z powodu nieznacznego podniesienia podatków samorządowych". „Należy ubolewać — pisze m. in. dziennik — że rozmaici niesumienni agitatorzy jeszcze przed wydaniem ustawy szerzyli po wsiach pogłoski o zamierzonem przez rząd znacznem podniesieniu podatków".

Lietuvos Aidas 21.VIII. poświęca art. wst. sprawie elektryfikacji kraju drogą zużytkowania sił wodnych. W razie należytego ich wykorzystania wystarczyłoby energji elektrycznej nietylko na oświetlenie wszystkich miast i miasteczek Litwy i nietylko na zasilanie prądem czynnych obecnie zakładów przemysłowych i kolei, lecz również i dla fabryk, które miałyby powstać w przyszłości .Wg. badań inżynierów litewskich, energja elektryczna, uzyskana z Niemna, mogłaby być tańszą 2 — 3 razy od ceny obecnej w Kownie. Urządzenie wielkiej elektrowni w Niemoniunach o sile 15.000 H. P. lub 11.000 K. W. i doprowadzenie energji do Kowna kosztowałoby około 10 — 15 milj. lit. Jako przeszkodę, ku zbudowaniu elektrowni w Niemoniunach dziennik wymienia fakt iż wiele drobnych elektrowni, rozsianych po całym kraju, pozostaje w rękach koncesjonarjuszy prywatnych, z którymi wypadnie znaleść jakieś modus vivendi. Dziennik wyraża przypuszczenie, że rząd litewski prawdopodobnie przystąpi do monopolizacji elektryczności.

Lietuvos Zinios 22.VIII. w art. wst. wytyka rządowi litewskiemu obniżenie szkoły litewskiej do poziomu dawnej szkoły carskiej, w której wychowywano młodzież niezdolną do samodzielnego życia i będącą ślepem narzędziem caratu. „Nam—pisze L. Z.— potrzebni są obywatele i pracownicy kulturalni i społeczni. Gwarancją niepodległości małych państw jest nie kilka armat, lecz uświadomienie narodowe. Skąd zaś znajdziemy uświadomionych obywateli, jeśli nasze szkoły będą wytwarzać ludzi nadających się do życia tylko w okresie feodalnym?".

Lietuvos Zinios 23.VIII. w art. wst. porusza konieczność roztoczenia opieki nad dziećmi biednych warstw miejskich. Konieczność zorganizowania tej opieki jest nagląca z tego względu, że liczba dzieci-włóczęgów wzrasta ostatnimi czasy w zastraszający sposób we wszystkich miastach i miasteczkach Litwy.

Pariser Hajnt 14.VIII. pisze: Przedstawiciel poselstwa litewskiego w Paryżu oświadczył delegatowi Związku żydów litewskich p. Majofisowi, iż zwraca się telegraficznie do premjera Woldemarasa z prośbą o wysłanie zgodnych z prawdą wiadomości o sytuacji celem uspokojenia ludności żydowskiej w Paryżu. W poselstwie litewskiem w Paryżu dotychczas nic nie wiedziano o prześladowaniu żydów na Litwie. Nic tam nie wiadomo o pogromie w Kownie, o profanacji w miasteczku Jakubowo i o cynicznem zdzieraniu szyldów i napisów żydowskich co noc w innej miejscowości. Ale wielki świat żydowski i nieżydowski wie o tem. Chociaż na Litwie został skonfiskowany „Berliner Tageblatt" z wiadomością o pogromie, to jednak pismo to rozeszło się po całym świecie. Dotarło ono również na kongres sjonistyczny do Zurychu, gdzie wywołało poprostu zdumienie. Nie chciano wierzyć że wciąż jeszcze na porządku dziennym znajdują się pogromy. W państewku Woldemarasa dzieją się rzeczy niesłychane. Zwolennicy Woldemarasa urządzają krwawe napady na żydów, których się aresztuje, obraża w sposób najbardziej dotkliwy, a kowieńska „Di Idisze Sztyme" bywa karana surowo za zamieszczanie najdrobniejszej wiadomości o wydarzeniach Litwa oddawna już przebrała miarkę, i spodziewać się należy, że żydowska i ogólna opinja publiczna udzieli obecnie należytej odpowiedzi za straszliwe postępowanie władz litewskich w stosunku do żydów. Żydzi na Litwie oczekują na interwencję zagranicy. Sytuacja ich jest bez wyjścia. Są oni bezradni i zrozpaczeni Silny i ostry głos protestu społeczeństwa i organizacyj żydowskich całego świata zachwieje chuliganami litewskimi i ich przywódcami. Nadszedł czas akcji ze strony wszechświatowego żydowstwa przeciwko temu co się działo i dzieje się wciąż jeszcze z żydami na Litwie. Musi nadejść kres takich oficjalnych „wyjaśnień", wg. których odpowiedzialność za pogrom ponoszą... żydzi ortodoksyjni, lub też takich, które zapowiadają zasięgnięcie zgodnych z prawdą informacyj, albo poprzestają na zapytaniu. Najlepszą taką informacją winien być i będzie głos protestu i oburzenia ze strony żydów świata całego. Informacji tej nie będzie już można skonfiskować. Postawi ona rząd litewski twarzą w twarz z gotowością żydów całego świata do obrony żydów litewskich i gotowość ta da się odczuć w sposób niedwuznaczny obecnym władcom Litwy.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W RUMUNJI.

Dreptatea 21.VIII. donosi, że dzięki wysiłkom obecnego rządu w Rumunji złagodzono skutki nieurodzaju i ciężkiej zimy w rolnictwie, a zbiory zapowiadają się dobrze. Zwłaszcza udała się tak ważna w Rumunji kukurydza, której będzie 638.404 wagonów, t. j. więcej niż kiedykolwiek po wojnie, kiedy przeciętna ilość wynosiła 427.335 wagonów. Wpłynęło na to w znacznym stopniu wielka ilość uprawionej roli, wynosząca w roku bieżącym 4.798.000 ha, podczas gdy w latach poprzednich wynosiła średnio 3.847.000 hektarów.

DALEKI WSCHÓD.

La Tribuna 18.VIII. w art. wst. wyjaśnia stosunek Stanów Zjednoczonych do Azji w ten sposób, że Stany Zjednoczone po ustąpieniu Wilsona widocznie starały się wyodrębnić od polityki innych mocarstw, podkreślając w ten sposób wobec Chin i Japonji, że nie chodzi im o zdobycze terytorjalne. Ze swej strony Japonja szła zawsze na rękę Stanom Zjednoczonym w ich projektach rozbrojeniowych, osłabiając w ten sposób potężną na wschodzie Anglję. W ten sposób Stany Zjednoczone głosząc zasadę „drzwi otwartych" w Chinach, zarówno dla wszystkich państw, zdezorjentowały Japonję, Anglję i Rosję, a zapewniły panowanie sobie jako państwu, które najprędzej będzie mogło owładnąć rynkami chińskiemi i tanim towarem wyrugować inne państwa.